



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Kultura – Interwencje. Edycja 2023

# Zdrowie Polaków w II Rzeczypospolitej z dostępnością do uzdrowisk i letnisk województwa tarnopolskiego przed 1939 r.



Zebraли:

prof. dr hab. Stanisław Zaborniak

mgr Janusz Kawałko

pracownicy Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie

Organizator, aranżacja wystawy: dr hab. prof. UR Narcyz Piórecki

Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszczykach, Uniwersytet Rzeszowski



ARBORETUM BOLESTRASZCZYCE

WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK  
2023

  
PODKARPACKIE  
przestrzeń otwarta

## Zdrowie Polaków w II Rzeczypospolitej z dostępnością do uzdrowisk i letnisk województwa tarnopolskiego przed 1939 r.

O znaczeniu klimatoterapii i celowych pobytów w miejscowościach uzdrowiskowych i letniskowych województwa tarnopolskiego pisali prof. Antoni Sabatowski i prof. Ludomiła Korczyńskiego m.in. w opracowaniu: *Charakterystyka i geografia klimatu Polski*, a także Edward Stenz, istnieje również szereg publikacji pisanych po łacinie m.in.: *Liber Memorabilium Ecclesiae Parochialis; Zaleszczyki Wielkie in reg. Galiciae et Lodomeriae...* Zapiski o leczniczych wartościach klimatu i otoczenia w miejscowości były dostępne w aktach parafii rzymskokatolickiej w Zaleszczykach. Ich gromadzenie zostało zapoczątkowane ok. 1818 r. przez ówczesnego proboszcza ks. Honorata Warneckiego. Zebrane tam piśmiennictwo zawierało ogólnikową charakterystykę klimatu panującego w poszczególnych latach w Zaleszczykach. Obserwacje były prowadzone w latach 1818–1876 Zgromadzone notatki dotyczące charakterystyki klimatu obejmowały ogółem 33 zimy, 26 wiosen, 27 lat i kilkanaście okresów jesiennych. Wykazały one, że we wspomnianych latach klimat przedstawiał się następująco:

z 33 badanych zim:

- 2 były bardzo łagodne,
- 5 łagodne,
- 13 opisano jako surowe,
- pozostałe były normalne.

Spośród 26 wiosen:

- ciepłych było tylko 3,
- 8 wiosen było późnych,
- pozostałe były zmienne.

Z odnotowanych 27 okresów letnich:

- 20 było upalnych albo bardzo ciepłych, zimnych lat kronika w ogóle nie wykazywała.



Zaleszczyki, lata 20. XX w., pocztówka ze zbiorów Cyfrowej Biblioteki Polona.  
Źródło: [www.polona.eu](http://www.polona.eu), dostęp 26.07.2023.

Nieliczne dane dotyczące panujących w regionie najwyższych temperatur w poszczególnych latach wykazały wartości w granicach 33–35°C.

Z analizy treści notatek wynikało, że w Zaleszczykach rzadko notowano wczesną i zimną jesień. Takie wartości klimatyczne pozwalały na powtórne kwitnienie polnych kwiatów nawet w grudniu. Wartości klimatyczne dotyczące okresu sprzed 1918 r. znajdują się w zapiskach rocznika Centralnego Biura Hydrograficznego w Wiedniu. Wspomniane wartości temperatur dla lat od 1905 r. do 1909 r. dla Zaleszczyk podają, że ich rozpiętość wynosiła od 30,1°C do 37,9°C.

W swoim opracowaniu Władysław Gorczyński i Stanisława Kosińska dla lat 1886–1910, wskazywali że średnie temperatury roczne w okolicach Dniestru nie należały do najcieplejszych. Poza tym udowodnili, że przebieg izoterm (średnich rocznych), obliczonych przez nich dla poszczególnych pór roku wykazały, że zimowa izoterma Zaleszczyk przebiegała na poziomie prawie najniższej temperatury w Polsce, wiosenna na poziomie przeciętnych polskich, letnie zaś znacznie przewyższały pod względem wzrostu izotermy w innych częściach kraju.

Z przeprowadzonych i opublikowanych badań Stenza wynika, że ilość kalorii ciepła dostarczonych ziemi przez słońce w godzinach od 8–16, w zależności od stopnia pochylenia powierzchni gruntu, wynosiła w Zaleszczykach od 432,6 do 447,2 kalorii. Wymienione wartości zmieniały się w zależności od pochylenia ścian terenu. Duże pochylenie w stosunku do słońca zwiększało podane wartości nawet do 518,4 kalorii. Nagromadzenie ciepła przez promieniowanie słoneczne w jarze Dniestru w ciągu dnia wywoływało efekt, który powodował, że latem powietrze w nocy ochładzało się bardzo powoli, zatem noce w Zaleszczykach były ciepłe. Amplituda wahań się temperatur nocy i dnia była minimalna. Stan ten zmieniał się wraz ze zmianą kierunków wiatrów.



Zaleszczyki, 1933 r., odjazd Józefa Piłsudskiego, po urlopie.  
Zbiory NAC.



Zaleszczyki, lata 20. XX w.,  
fragment plaży Słonecznej.  
Widoczni opalający się  
kuracjusze.  
Zbiory NAC,  
sygn. 1-U-8121-2.



W połowie października oprócz temperatury spadała też wilgotność powietrza, co wywoływało efekt ciepłego promieniowania ziemi, stąd:

- noce stawały się zimne przy bardzo ciepłych dniach,
- klimat miał charakter kontynentalny.

Stenz, autor badań klimatycznych przeprowadzonych w jarze Dniestru, wykazał, że przeciętna wartość promieniowania słonecznego dla miesięcy marzec, czerwiec i grudzień na tle wartości promieniowania w tych samych miesiącach w Gdyni, Warszawie i we Lwowie jest najwyższa. Porównując otrzymane wyniki, wykazał, że promieniowanie słoneczne w Zaleszczykach jest największe w II Rzeczypospolitej.

Wszystkie dane dotyczące temperatury zaczerpnięto ze stacji meteorologicznej funkcjonującej przy P.J.K.P. „Ogród”, w Zaleszczykach, położonej z dala od Dniestru i leżącej znacznie wyżej niż część półwyspu zaleszczyckiego oraz właściwa stacja klimatyczna.

Ta stacja meteorologiczna służyła do celów rolniczych, a jej odczyty były przeznaczone do oceny klimatu wyżyny podolskiej, a nie jaru dnjestrowego. W latach 20. XX w., w Zaleszczykach nie było uzdrowiskowej stacji meteo przystosowanej do specjalnych badań czynników leczniczych mikroklimatu, które mogły zbierać wyniki wpływu klimatu na letników korzystających z plaży cienistej lub słonecznej. Balneolodzy i klimatolodzy, szczególnie na przełomie lat międzywojennych, zabiegali o przeprowadzenie badań nad niezbadanymi czynnikami mikroklimatycznymi tj.: pomiarów promieniowania słońca, wielkości: elektryczności atmosferycznej, widma słonecznego, jasności światła, ochładzania się powietrza, zawartości pyłu itp. W uzasadnieniu swojego wniosku pisali że: *pomiary takiej stacji odzwierciedlałyby stosunki klimatyczne właściwego uzdrowiska*

*i dałyby niezawodnie znaczną różnicę na korzyść klimatu Zaleszczyk. [...] Z pozostałych czynników klimatycznych, co do których nie posiadamy żadnych źródłowych danych, które jednak, szczególnie w specyficznym klimacie Zaleszczyk, niezawodnie odgrywają doniosłe znaczenie. Mowa tu o składnikach powietrza, o właściwościach gruntu, o elektryczności i promieniotwórczości powietrza<sup>1</sup>.*

*Skaliste, obnażone brzegi Dniestru, pochyły teren z doskonałym spadem dla wód opadowych, okrycie gruntu – wszystko to musi wpływać dodatnio na kształtowanie się swoistego klimatu Zaleszczyk, kryjącego dotychczas tajemnice niezbadane, a potęgujące jego lecznicze działanie. Jeśli uwzględnimy dalej, że teren Zaleszczyk – to byłoby dno morskie o najróżnorodniejszych pokładach geologicznych, odkrytych warstwowo nurtkim biegiem Dniestru, nieraz na dziesiątki metrów dla oka ludzkiego i poddanych promieniotwórczemu działaniu słońca,*

- *że pokłady geologiczne, ze względu na swe morskie pochodzenie, mogą zawierać jod, brom i inne składniki lecznicze,*
- *że charakter promieniotwórczości skorupy ziemskiej zależy właśnie od tych składników,*
- *można snuć bardzo daleko idące wnioski o właściwościach leczniczych klimatu Zaleszczyk; niestety, do chwili naukowego opracowania tych zagadnień jest to dla nas „tabula rasa” z której wiadomości czerpać nie możemy, a jeśli o tym wspominamy, to tylko gwoli informacyjnego wyczerpania tematu.*

Zaleszczyki, 1938 r.,  
uczestnicy święta winobrania.  
Zbiory NAC,  
sygn. 1-G-2558-2.



<sup>1</sup> Przewodnik po województwie tarnopolskim z mapą, Tarnopol 1928, s. 100–108; T. Kunzek, *Nasze Podole, opis krajoznawczo-turystyczny województwa tarnopolskiego*, Tarnopol 1930, *passim*, Zaleszczyki [w:] „Wiadomości Turystyczne”, 1932 nr 8–9–10, s. 65–66.



Zaleszczyki, 1938 r.,  
widok łodzi „Osa”,  
wykorzystywanej do turystyki  
wodnej, dopływano nią  
do Okopów Świętej Trójcy.  
Domena publiczna  
dostęp 25.07.2023.



O zdrowotnym oddziaływaniu klimatu w ówczesnych Zaleszczykach, pisano: ...klimat ten, z punktu widzenia jego właściwości leczniczych, należy podzielić na dwa okresy:

- I) okres wiosny, lata i wczesnej jesieni, o klimacie bardzo ciepłym i łagodnym, średnio wilgotnym, o usłonecznieniu i promieniowaniu słońca najwyższym w Polsce, z przewagą klimatu morskiego i częściowo górskiego,
- II) okres pozostałej części roku, o klimacie dość ostrym i zmiennym, z przewagą czynników klimatu kontynentalnego<sup>2</sup>.

Autorzy w uzasadnieniu powyższej charakterystyki stwierdzali: *W obu okresach występowały działania wiatrów o charakterze zmiennym, ale dość gwałtownych, deszcze padały dość często, lecz były one krótkotrwałe, wilgotność powietrza była dość znaczna. Nas lekarzy powinien zainteresować najpierw okres pierwszy, który, jako rzeczywistość bardzo ciepły i łagodny, posiadał wiele czynników leczniczych. Naturalnie na pierwszy plan leczniczy wysuwają się najwyższe dla Polski usłonecznienie i siła promieniowania słońca. Promieniolecznictwo, a właściwie leczenie energią promienistą słońca, znane już jest w medycynie od dawna, naukowe jednak podstawy do stosowania tej energii w lecznictwie zostały opracowane z początkiem XX. wieku. Zbawienny skutek leczenia energią promienistą słońca gruźlicy kostno-stawowej i gruźlicy, wywołał wówczas bardzo modny prąd w lecznictwie, który wskazywał na słońce, jako panaceum na wszelkie możliwe dolegliwości ludzkie [...]. Zdaniem lekarzy z epoki: okres ten minął bezpowrotnie, i obecnie, kiedyśmy poznali biologiczne działanie światła na rozwój życia w ogóle, a na organizm ludzki w szczególności, możemy stawić ścisłe lecznicze wskazania i przeciwwskazania dla leczenia energią promienistą słońca.*

<sup>2</sup> Tamże.

*Przypomnijmy sobie w kilku słowach jakie jest działanie energii, promienistej słońca na organizm ludzki. Najsilniej działają promienie słońca na skórę, jako bezpośrednio poddaną ich działaniu i dopiero za pośrednictwem skóry, na cały ustrój człowieka. Na skórze występuje tzw. rumień słoneczny (stan zapalny), który ustępując pozostawia zawsze mniejszą lub większą pigmentację<sup>3</sup>.*

Finzen tak charakteryzował działanie promieni słonecznych w Zaleszczykach: ...ponieważ w nasłonecznieniu Zaleszczyk, jak to wykazał w swej pracy Stenz, przeważają promienie czerwone, a więc ciepłe, a nie chemiczne, dlatego też słońce Zaleszczyk, pomimo tak wysokich letnich temperatur, powoduje stosunkowo rzadko silne oparzenia i pigmentacje. Niczym to jednak nie pomniejsza leczniczego znaczenia tych promieni, bo pigmentacja w leczeniu i rokowaniu najprawdopodobniej nie odgrywa żadnego znaczenia. Nie należy z tego wnioskować, że słońce Zaleszczyk nie opala, – opala ono również dobrze, lecz czyni to bardzo łagodnie i to jest jego wielką zaletą. Przez skórę promienie działają na krwinki czerwone, które stają się bardziej odporne na działanie hemolityczne, zwiększają zawartość hemoglobiny, zwiększa się ilość płytek Bizzozero. Naczynia krwionośne rozszerzają się na czas dłuższy, powodując wzmożenie krążenia, lepsze unaczynienie skóry, wzmożoną przemianę gazową i azotową, obniżenie ciśnienia krwi. Przemiana węglowodanowa wzmagą się, co powoduje zmniejszenie się ilości cukru we krwi. Na układ nerwowy promienie słońca działają na ogół podniecająco, przy czym czerwone promienie, które, powtarzam, przeważają w widmie słońca Zaleszczyckiego, mają wpływ orzeźwiający i przyspieszający procesy psychiczne. Następuje spadek napięcia układu współczulnego i wzmożenie napięcia układu przywspółczulnego. W zależności od długości fali świetlnej, która, jak wiemy, zwiększa się od fal fioletowych przez niebieskie, zielone, żółte, pomarańczowe do czerwonych, zależy również swoiste działanie tych promieni. Zasadniczą cechą działania promieni długo falistych jest stosunkowo duża przenikliwość do głębokich warstw ciała, bez podrażnienia warstw powierzchniowych skóry.

Zaleszczyki, uczestnicy kolonii  
letniej dzieci urzędników  
z Tarnopola.  
Zbiory NAC, domena publiczna,  
dostęp 25.07.2023.



<sup>3</sup> Tamże.



*Ciecze (osocze krwi, surowica, wysięki i przesięki) pochłaniają długo faliste promienie słońca w znacznej ilości i działanie lecznicze i kojące potęgują. Krótkofalowe zaś promienie działają przeważnie chemicznie, powodując rozkład organicznych połączeń chemicznych syntezę białka itd. Jeśli jeszcze wspomnimy o bakteriobójczym działaniu promieni słonecznych, to pokrótce wyczerpiemy charakterystykę swoistego biologicznego działania słońca. Drugim czynnikiem leczniczym Zaleszczyk jest ciepło. Znaczenie biologiczne ciepła dla organizmu ludzkiego jest powszechnie znane. Wiemy, że temperatura tkanek i krwi człowieka jest stała i nie ulega wahaniom w zależności od ciepłoty otoczenia. Regulacja ciepła w organizmie następuje w ten sposób, że wytwarzanie ciepła przez organizm pozostaje bez zmiany, natomiast warunki utraty ciepła przystosowują się do okoliczności zewnętrznych. Regulacja ta polega na zmianie krążenia krwi w skórze i na zmienionej dzięki temu utracie ciepła przez parowanie, promieniowanie i przewodnictwo. Latem w Zaleszczykach najważniejszym czynnikiem regulującym ciepło organizmu ludzkiego jest parowanie, gdyż promieniowanie i przewodnictwo, ze względu na stosunkowo zbyt nieznaczną różnicę pomiędzy temperaturą ciała i powietrza, nie mają większego znaczenia. Jeśli ciepłota powietrza podniesie się ponad pewien poziom (około 30°C.), ciepłota ciała wzrasta i wówczas ustrój reguluje ją za pomocą obfitych potów<sup>4</sup>.*

Zaleszczycki lekarz dr Serafin Blutreich zalecał spożywanie miejscowych jarzyn i owoców. Miejscowy klimat, zapewniający Zaleszczykom najwięcej dni słonecznych w roku w skali kraju, sprzyjał też kuracjom w przypadku wielu innych niedomagań zdrowotnych – osłabienia, anemii, schorzeń krtani i tchawicy, rozedmy płuc, chorób związanych z krążeniem, oddychaniem czy schorzeń natury wegetatywnej przewodu pokarmowego czy krzywicy u dzieci<sup>5</sup>.

O wilgotności Stenz pisał: *im większa jest wilgotność powietrza, przy wysokiej jego ciepłocie, tym trudniej jest organizmowi oddawać parę wodną, która skrapla się na powierzchni ciała, a nie parując, utrudnia dalsze pocenie się, co związane jest z subiektywnym uczuciem niedomagania, które potocznie określano „że jest parno” [...]. Z drugiej zaś strony, gdy powietrze jest zbyt suche, a ciepłota jego wysoka, to parowanie z powierzchni ciała jest gwałtowne, połączone ze znaczną utratą ciepłoty ciała, ochłodzeniem skóry, kurczeniem się naczyń krwionośnych skóry i utrudnieniem krwiotoku, co również z punktu widzenia leczniczego jest zjawiskiem niepożądanym. Pod tym względem klimat Zaleszczyk posiada wybitne zalety. Przy wysokiej ciepłocie lata, wilgotność względna powietrza jest tu*

<sup>4</sup> Ten temat poruszył A. Sabatowski: *Klimatoterapia i hydroterapia ogólna i zdrojowiskowa z opisem polskich uzdrowisk*, Lwów 1923 *passim*.

<sup>5</sup> O zaletach tego miejsca w lecznictwie uzdrowiskowym i letniskowym pisał też dr Franciszek Parymończyk w swym opracowaniu *Czynniki lecznicze klimatu Zaleszczyk* wydanym w 1936 r. przez miejscową Komisję Uzdrowiskową. Zob. także: Cz. Rokicki (red.), *Przewodnik po uzdrowiskach i letniskach polskich*, Warszawa 1928; H. Piotrowski (red.), *Przewodnik zdrojowo-turystyczny na 1931–1932 r.*, wyd. II, Warszawa 1931.

Zaleszczyki, lata 1923–1939,  
widok plaży nad Dniestrem.  
Domena publiczna, dostęp 27.07.2023.



*znaczna, lecz nie nadmierna, czego organizm łatwo reguluje swoją ciepłotę przez pocenie się i łagodne parowanie – dla tego też wysokie ciepłoty w Zaleszczykach nie są przykre i dobrze znoszone nawet przez osoby otyłe i hipertoniczne. Gdybyśmy teraz, na podstawie tego cośmy powiedzieli o właściwościach klimatycznych Zaleszczyk, chcieli ustalić wskazania i przeciwwskazania lecznicze dla Zaleszczyk, jako uzdrowiska, to osobno omówić musimy okres lata i wczesnej jesieni, kiedy wszystkie walory lecznicze Zaleszczyk występują w pełni i pozostały okres czasu, który, nie mając tak wielkich walorów leczniczych, nadaje się jednak również, ze względu na promieniowanie i nasłonecznienie, do wyzyskania go w leczeniu niektórych chorób. Zaczniemy od dzieci, gdyż w moim przekonaniu lecznictwo klimatyczne chorób dzieciennych powinno w Zaleszczykach wysunąć się na plan pierwszy. W praktyce dziecinnej najczęściej stosujemy leczenie klimatyczne w schorzeniach na tle zakażenia gruźliczego oraz w skazach konstytucjonalnych. Wiemy dobrze, że czynne sprawy gruźlicze wieku dzieciennego czy to gruźle, czy to kostno-stawowe, czy też płucne, pomimo dobrych wyników klimatycznego leczenia, nie znoszą jednak silnych bodźców leczniczych, gdyż przekroczenie tolerancji ustroju może spowodować pogorszenie i uogólnienie sprawy chorobowej. To też w wyborze stacji klimatycznej dla leczenia tych chorych lekarz musi być bardzo ostrożny. Zwykle dzieci te szablonowo skierowuje się do miejscowości górskich lub podgórszych, gdzie często chorzy z własnej inicjatywy poddają się leczeniu kąpielowemu, szkodząc sobie tym bardzo. Wiemy bowiem dobrze jakiej ostrożności wymaga ordynowanie kąpeli przy czynnych sprawach gruźliczych kostno-stawowych. Leczenie słońcem, ciepłem i powietrzem wysuwa się tu na czoło naszych zabiegów terapeutycznych i nie nasuwa tych obaw, pod warunkiem, że leczenie bodźcowe słońcem będzie stosowane pod kontrolą lekarza specjalisty i że na miejscu będzie go można uzupełnić leczeniem ortopedycznym, kąpielowym i innym. Dlatego też uważam, że Zaleszczyki, ze swoim łagodnym,*



ciepłym i słonecznym klimatem, są wśród uzdrowisk polskich predysponowane do leczenia całego wielkiego kompleksu schorzeń gruźliczych kostno-stawowych, czynnych i utajonych, jak również do leczenia zapobiegawczego dzieci ze skłonnością do zółt. Nie w mniejszej mierze dotyczy to wszystko cośmy wyżej powiedzieli spraw konstytucjonalnych u dzieci, które również w Zaleszczykach znajdują wszystkie potrzebne im warunki klimatyczno-fito-lecznicze. Jeśli dalej uwzględnimy ogromne znaczenie promienioleczenia w okresie rozwoju i wzrostu dzieci, oraz zbawienne działanie promieni słonecznych w niektórych chorobach skórnych, to będziemy mogli ustalić następujące wskazania dla leczenia chorób dziecięcych w Zaleszczykach:

- 1) gruźlica kostno-stawowa, gruczolowa, zółty,
- 2) skaza wysiękowa, stan grasiczno-limfatyczny, skaza neurotyczno-artretyczna,
- 3) słaby rozwój i wzrost dzieci, krzywica, osłabienie, okresy rekonwalescencji,
- 4) łuszczyca, trądzik, czyrakowatość.

W powyższych wskazaniach pominąłem świadomie choroby nerkowe u dzieci, gdyż znajdują one uwzględnienie teraz przy omawianiu wskazań dla leczenia chorób nerkowych w ogóle. Z terapii szczegółowej wiemy, że nasz arsenał środków farmaceutycznych przy leczeniu chorób nerkowych jest nader skąpy i posiada wątpliwe wyniki lecznicze. Poza dietą, spokojem i ciepłem, chorzy nerkowi stanowią przede wszystkim materiał dla leczenia klimatycznego. Klimat ciepły, łagodny, w miarę suchy i w miarę wilgotny przynosi wielkie korzyści lecznicze przy wielu chorobach nerkowych. Pod tym względem od lat dawnych słynne są północno-afrykańskie i pustynne stacje klimatyczne, takie jak Heluan w Egipcie, Biskra, Algier i inne. Wydaje mi się, że nie możemy porównywać klimatu tych stacji z klimatem Zaleszczyk. Mają one klimat wybitnie pustynny, bardzo gorący i suchy, z dużymi wahaniami pomiędzy temperaturą dnia i nocy, jasnym pogodnym niebem i bardzo rzadkimi deszczami. Taki Heluan ma przeciętnie od grudnia do marca 7 godzin dziennie słońca, prawie zupełnie w tym okresie niema wiatrów, a deszcze padają tylko 4-6 razy do roku. Tego wszystkiego Zaleszczyki nie posiadają, bo też nie mamy w sąsiedztwie Sahary. Jeśli jednak uwzględnimy te czynniki lecznicze klimatu Zaleszczyk, które w leczeniu chorób nerkowych odgrywają tak wielką rolę jak wyjątkowa siła promieniowania Słońca i usłonecznienia oraz wysoka średnia ciepłota lata i jesieni, to możemy już a priori powiedzieć, że Zaleszczyki muszą wywierać dodatni wpływ na nerkowo chorych, którzy tu, szczególnie na skalistych tarasach plaży słonecznej, bezwzględnie mogą mieć tych czynników leczniczych najwięcej w Polsce.

Zaleszczyki,  
lata 20. XX w.,  
widok rynku.  
Domena publiczna,  
dostęp 25.07.2023.



Już sama wzrokowa obserwacja kuracjuszy, formalnie prażących się na plaży słonecznej w upalne lipcowe lub sierpniowe dni, kiedy prawdziwie afrykańskie temperatury w słońcu dochodzą nierzadko do 55°–60° C, każe wnioskować, że przecież ta ilość potu, którą taki kuracjusz wypoci na swoim leżaku, musi znacznie odciążać czynność wydzielniczą nerek i zmniejszyć ich pracę, co w terapii chorób nerkowych ma tak doniosłe znaczenie. Naturalnie tego znaczenia nie należy przeceniać, gdyż wzmozona utrata wody przez skórę nie idzie w parze z wydalaniem soli i żużli białkowych i by odciążać nerki z tej pracy musimy zawsze dodatkowo stosować odpowiednią dietę – to jednak już sama możliwość wprowadzania w tych okolicznościach do stroju znacznie większych ilości płynu, ułatwia kurację dietetyczną i znacznie poprawia samopoczucie chorego. I rzeczywiście już dość liczne obserwacje lekarzy nie tylko miejscowych, lecz i z całej Polski, wykazały nadzwyczaj dodatni wpływ klimatu Zaleszczyk na chorych nerkowych. Nie wszystkie jednak choroby nerkowe nadają się do leczenia klimatycznego. Sprawy chorobowe przebiegające ostro lub podostro z upośledzoną już sprawnością nerek i groźbą powikłań ze strony narządów krążenia, wymagają bezwzględnego spokoju i zupełnie do leczenia klimatycznego się nie nadają. Również z tych powodów nie nadają się do leczenia klimatycznego marskość nerek wtórna, marskość pierwotna złośliwa i zatorowe zapalenie nerek. Wskazania więc będą następujące:

- 1) przewlekłe kłębkowe zapalenie nerek (szczególnie u dzieci po płonicy i chorobach zakaźnych),
- 2) nerczyca przewlekła z długotrwałymi obrzękami.



Z kolei przejdziemy do omówienia chorób narządów oddechowych, które w klimacie Zaleszczyk mogą być leczone z wynikiem dodatnim. Charakteryzując pierwszy okres klimatu Zaleszczyk, mówiliśmy, że jest on na ogół oszczędzającym i ochronnym, toteż nadawać się on będzie do leczenia wszystkich tych spraw chorobowych dróg oddechowych, które nie znoszą czynników drażniących. Stąd wynikają następujące wskazania:

- 1) stany po zapaleniu płuc,
- 2) nieżyty krtani i oskrzeli, jak suche, tak i śluzowe,
- 3) wysięki oplucne bez czynnych zmian gruźliczych w płucach,
- 4) rozedma płuc wyrównawcza i przewlekła<sup>6</sup>.

Wyraźnym natomiast przeciwwskazaniem, ze względu na zbyt wysoką ciepłotę i promieniowanie słońca, będą wszelkie czynne sprawy gruźlicze w płucach. Leczenie klimatyczne chorób nerwowych z roku na rok jest coraz lepiej poznawane i doceniane. Współczesne warunki życia powodują, że stany wyczerpania nerwowego należą do rzędu najczęściej spotykanych chorób, szczególnie wśród inteligencji pracującej. Leczenie klimatyczne w tych chorobach daje dobre wyniki. Wymagana jest tu jednak cisza i zupełny spokój, łagodny, niedrażniący klimat, urozmaicone i piękne widoki, możliwie niedrażniące kąpiele obojętne<sup>7</sup>.

Wszystkie te czynniki lecznicze znajdujemy, jak nigdzie, w Zaleszczykach i dlatego też chorzy ci, którzy obecnie stanowią większą część wszystkich letników w Zaleszczykach, tak zwykle je sobie chwalać. Niemniejsze znaczenie mają Zaleszczyki w leczeniu owocowym i winogronowym chorób przemiany materii, wątroby i schorzeń gruczołów dokrewnych. Owoce Zaleszczyckie od dawna już słyną, jako najlepsze w Polsce. Ostatnimi laty uprawa winorośli tak pomyślnie się rozwija, że już w roku bieżącym powiaty zaleszczycki i borszczowski dostarczy kilkaset tysięcy kilogramów wyborowych winogron, niczym nie ustępujących smakiem i wyglądem winogronom węgierskim lub greckim. Nie zorganizowany jeszcze w Zaleszczykach handel owocami i winogronami powodował to zjawisko paradoksalne, że w Zaleszczykach w ubiegłych latach trudno było o dobry owoc i dojrzałe winogrona, które wyłącznie były eksportowane na rynki dużych miast i bardzo często sprzedawane, jako zagraniczne. W związku jednak z urządzaniem obecnie corocznie obchodem „winobrania” kwestią tą już się zajęły czynniki miarodajne i mamy nadzieję, że rynek Zaleszczycki będzie od roku bieżącego nasycony dobrymi i tanimi owocami i winogronami pochodzenia miejscowego. To też sprawa jesiennych kuracji owocowych i winogronowych w Zaleszczykach

Kręciłów, lata 1919–1939, obóz drużyny harcerskiej ze Lwowa, harcerze przygotowują posiłek w kuchni polowej. Zbiory NAC, sygn. 1-P-752-1.



stała się już kwestią aktualną i winna zainteresować szerszy ogół chorych i lekarzy. Pozostałoby mi jeszcze powiedzieć kilka słów o Zaleszczykach, jako o stacji reumatycznej. W moim przekonaniu specjalnie zalecać Zaleszczyk dla leczenia chorób reumatycznych nie możemy. Bez względu na promienie słoneczne posiadają w leczeniu tych chorób duże znaczenie, lecz wiemy jednak dobrze, mowa tu naturalnie o sprawach przewlekłych, że wymagają one silnego leczenia bodźcowego. Balneoterapia i zdrojelecznictwo mają tu decydujące znaczenie. Nie odważyłbym się, jako lekarz, skierowywać do Zaleszczyk chorego reumatyka na kurację klimatyczną, chociaż wiem, że niejednemu ciepło i słońce Zaleszczyckie bardzo pomogły, a to dlatego, że mamy w kraju taką obfitość zdrojów kąpielowych o wybitnych właściwościach przeciwrumatycznych, poczynając od cieplic Jaszczurówki, po przez solanki Ciechocinka i Inowrocławia, źródła siarczane Buska, Solca, Lubienia, Truskawka i wiele innych, aż do wyśmienitej borowiny Krynicy i Żegiestowa, które choremu reumatykowi mogą dać dużo więcej, niż promienie słońca Zaleszczyk. Kończąc tę próbę charakterystyki klimatu Zaleszczyk, oraz wskazań i przeciwwskazań leczniczych dla Zaleszczyk, jako uzdrowiska, muszę zaznaczyć, że wyzyskać te wszystkie cenne walory klimatu Zaleszczyk, nie tylko dla milego spędzenia tu czasu i odpoczynku lecz i dla leczenia tak wielkiej liczby chorób, o których powyżej wspominałem, będziemy mogli tylko wówczas, gdy powstanie tu współcześnie urządzone zakład uzdrowiskowy, w którym chorzy będą mogli po pierwszeństwie i celowo wykorzystać walory lecznicze tutejszego klimatu, a po wtóre uzupełnić je odpowiednią kuracją fizykalną, hydropatyczną ortopedyczną, a częściowo i kąpielową.

<sup>6</sup> A. Sabatowski, *Osobliwości klimatyczne Jaru Dniestrowego i Pokucia i ich wartości dla klimatologii polskiej* 1927, [w:] „Polska Gazeta Lekarska” 1927, nr 43. W artykule autor przedstawił walory kąpeli słoneczno-powietrznych oraz rzecznych pomagających w leczeniu niektórych postaci gruźlicy kostnej i stawowej, otyłości, schorzeń nerek i gośca.

<sup>7</sup> Tamże.

Zborów przed 1916 r.,  
pocztówka z obiegu  
z głównymi widokami miasta.  
Domena publiczna,  
dostęp 25.07.2023.



Do budowy takiego zakładu Komisja Uzdrawiskowa przystępuje już w bieżącym roku i mamy nadzieję, że przyszły sezon kuracyjny w Zaleszczykach będzie mógł być wyzyskany w pełni przez liczne rzesze chorych, którzy tu znajdą nie tylko dobre warunki klimatyczne i piękną przyrodę, lecz i współczesne urządzenia leczniczo – higieniczne<sup>8</sup>.

Ludomił Korczyński, pisał natomiast: *podniecającym i uspokajającym wpływie klimatu na kuracjusza, zalecał odpowiedni dobór uzdrowiska, tj. w górach bądź nad morzem[...]*<sup>9</sup>. Kontynuując charakterystykę walorów leczniczych, dodawał: *dzięki Karpatom ziemia krakowska, podobnie jak również hłowska, stanisławowska i tarnopolska miała wiele miejsc, które mogły wspomóc organizm dzięki odbywającemu się tam leczeniu klimatycznemu. Uczyl kuracjuszy, że na kondycję psychiczną i fizyczną wpływają również czynniki towarzyskie[...]*<sup>10</sup>.

W jego opinii uzdrowiska i letniska II Rzeczypospolitej stanowiły centrum życia towarzyskiego. Zakopane oraz inne miejscowości uzdrowiskowe i letniskowe, stawały się miejscowościami, w których wypadało bywać. Licznie wydawane przewodniki turystyczne dokładnie informowały o logistyce, począwszy od dojazdu do miejsca docelowego, przez hotele, wyżywienie, turystykę, i sport, aż po walory klimatyczne. Zalety tych lokalizacji skupiały na sobie uwagę, która ostatecznie w dwudziestoleciu międzywojennym stanowiła główny motyw wyboru miejsca na odpoczynek, relaks i rekreację tysięcy Polaków pragnących poprawy zdrowia<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> F. Parymończyk, *Czynniki lecznicze klimatu Zaleszczyk, Zaleszczyki 1936*, s. 1–17.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> L. Korczyński, *Przyrodzone źródła sił i zdrowia ziemi krakowskiej*, „Przegląd Zdrojowo-Kąpielowy i Przewodnik Turystyczny” 15 VII 1935, nr 6, s. 87–97.



Radziechów lata 1910–1920,  
pocztówka z widokami: ko-  
ściół u góry po lewej, urząd  
skarbowy po prawej, dół, po  
lewej budynek TG „Sokół”.  
Domena publiczna,  
dostęp 21.07.2023.

Klimat panujący w województwie tarnopolskim reklamowano, zachęcając do wypoczynku na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej. Drugim elementem zachęcającym Polaków do wyjazdu do wspomnianych miejscowości kresowych były rozsiane po terenie Podola pamiątki historyczne, które stanowiły cel wycieczek turystycznych.

Konopkówka to właściwie Mikulińce, miasteczko leżące przy drodze z Tarnopola na południe, w stronę Trembowli, Czortkowa i Zaleszczyk. O miejscowości pisał XVI-wieczny lekarz polski Wojciech Oczko. W swych dziełach wymieniał Mikulińce wśród sześciu renomowanych krajowych źródeł mineralnych, obok Drużbaków na Spiszu (w owym czasie związanym z Polską), Iwonicza, Lubienia i Szkła oraz podkrakowskich Swoszowic. W Konopkówce wypływała woda siarkowa. Jej źródło było zlokalizowane po zachodniej stronie miasteczka, na terenie folwarku Wola Krzywicka. Dobra mikulinięckie należały kolejno do rodów Sieniawskich, Jordanów i Zborowskich. W XVII w. właścicielem miejscowości był Michał Zebrzydowski, później znowu Sieniawscy, Lubomirscy, Potoccy i Mniszchowie, a także Stanisław Koniecpolski – hetman wielki koronny. Mikulińce leżały na trasie najazdów tatarskich i tureckich. Do wód przyjeżdżali kuracjusze, którzy korzystali z dobroczynności źródła mikulinięckiego, którego wodę do picia zalecał doktor Oczko jeszcze w XV w.





Copyright ©  
Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszczykach  
Bolestraszyce 130, 37-722 Wyszatyce  
tel./fax 16 671 64 25  
e-mail:arboretum@poczta.onet.pl  
www.bolestraszyce.com.pl

Redakcja folderu:  
Narcyz Piórecki, Stanisław Zaborniak

DTP, druk i oprawa:  
RS DRUK  
35-082 Rzeszów, ul. Podgórska 2,  
tel. 17 854 08 93, 854 73 61, tel./fax 17 854 07 90  
e-mail: poczta@rsduk.pl

ISBN: 978-83-966698-2-7